Informacja prasowa

**Planujesz budowę domu? Wybierz okna, które zapewnią niższe rachunki przez lata**

**Budowa domu to proces, w którym podejmujemy tysiące decyzji. Część z nich dotyczy estetyki, którą łatwo zmienić – kolor ścian czy rodzaj sofy to wybory odwracalne. Jednak decyzje dotyczące stolarki otworowej mają charakter strategiczny, ponieważ to wybór na lata. W dobie rosnących cen energii, okna stały się narzędziem, które ma kluczowy wpływ na to, ile pieniędzy zostanie w Twoim portfelu po każdym sezonie grzewczym i po każdym upalnym lecie. Jak zaplanować stolarkę okienną na etapie projektu i budowy, aby dom był ekonomiczny w eksploatacji przez cały rok? Oto kompendium wiedzy dla świadomego inwestora.**

**Fizyka budowli, czyli co tak naprawdę ucieka przez szybę?**

Aby zrozumieć, dlaczego warto zainwestować w lepsze okna, trzeba spojrzeć na dom jak na termos. Ściany i dach są relatywnie łatwe do zaizolowania grubą warstwą styropianu lub wełny. Okno jest w tej układance „najsłabszym ogniwem” termicznym – ma znacznie gorsze parametry izolacyjne niż mur, a jednocześnie zajmuje coraz większą powierzchnię w nowoczesnych projektach (modne przeszklenia typu HS czy duże witryny).

Kluczowym parametrem, na który musisz zwrócić uwagę, jest współczynnik przenikania ciepła Uw. Mówi on o tym, ile ciepła ucieka przez 1 metr kwadratowy okna przy różnicy temperatur wynoszącej 1 stopień (Kelwin). Im niższa wartość, tym lepiej.

Zgodnie z obowiązującymi w Polsce Warunkami Technicznymi (WT 2021), okna fasadowe w nowych budynkach muszą mieć współczynnik Uw < 0,9 W/m²K. To jednak tylko wymóg prawny, pewne minimum. Domy energooszczędne i pasywne celują w znacznie niższe wartości, często w okolicach 0,7 W/m²K. Różnica rzędu 0,2 może wydawać się aptekarska, ale w skali całego domu i kilkudziesięciu lat eksploatacji przekłada się na konkretne oszczędności w rachunkach za gaz, prąd czy mniejsze zużycie pelletu.

**Nie tylko izolacja, ale i darmowa energia zimą**

W kontekście ogrzewania skupiamy się zazwyczaj na tym, by ciepło nie uciekało. Tymczasem nowoczesne okno oferuje coś więcej – potrafi pozyskiwać darmową energię ze słońca. Tutaj do gry wchodzi drugi kluczowy parametr: współczynnik przepuszczalności energii słonecznej g. Parametr ten, wyrażany w procentach, określa, jaka część energii słonecznej padającej na szybę przedostanie się do wnętrza pomieszczenia. Wysoki współczynnik g (np. 50-60%) w uproszczeniu oznacza, że okno działa jak grzejnik. Słońce wpada do środka i ogrzewa podłogi oraz ściany, odciążając piec lub pompę ciepła. Im niższy, tym szyba bardziej „blokuje” energię słoneczną.

Strategia dla inwestora? Na etapie projektu warto zróżnicować okna względem stron świata. Od strony południowej, gdzie zyski słoneczne są największe, warto walczyć o jak najwyższy parametr g przy zachowaniu świetnego Uw. Z kolei od strony północnej, gdzie słońca i tak nie ma, liczy się wyłącznie izolacyjność termiczna, aby zminimalizować straty.

– Myśląc o wyborze energooszczędnego rozwiązania, należy zatem szukać takich wyrobów, dla których współczynnik Uw nie przekracza 0,8. – radzi Mike Żyrek, Dyrektor Badań i Rozwoju w Grupie OKNOPLAST. – Często niedocenianym czynnikiem, który ma wpływ na energooszczędność, jest ekspozycja na światło. Energia słoneczna to całkowicie darmowy, ekologiczny sposób na pozyskiwanie ciepła, które może skutecznie dogrzać dom. Takie okno działa jak źródła energii odnawialnej. Choć samo jej nie produkuje, umożliwia gospodarstwu domowemu czerpanie z niej. Dobrą ekspozycję na światło zapewnią jednak tylko nowoczesne modele okien, gwarantujące doskonałą przejrzystość. Najlepszy efekt osiągniemy ponadto, wybierając smuklejsze niż standardowo profile, zwiększając tym samym powierzchnię szyby. – dodaje.

**Jak nie zbankrutować na klimatyzacji latem?**

Coraz częściej architekci i inżynierowie zwracają uwagę na to, że ogrzanie domu zimą staje się tańsze i prostsze niż.… schłodzenie go latem. Nowoczesne domy są tak szczelne i tak dobrze zaizolowane, że gdy ciepło wpadnie do środka, nie ma jak uciec, a budynek zamienia się w „pułapkę” termiczną. Tymczasem koszty energii elektrycznej zużywanej przez klimatyzatory mogą być bardzo odczuwalne. Dlatego decyzja o wyborze okna musi uwzględniać ochronę przed przegrzewaniem.

Tutaj znów wracamy do współczynnika g. To, co jest zaletą zimą (nagrzewanie pomieszczeń), latem staje się przekleństwem. Jak rozwiązać ten konflikt? Odpowiedzią jest zewnętrzna osłona. Rolety zewnętrzne lub żaluzje fasadowe to obowiązkowy element wyposażenia domu z dużymi przeszkleniami, zwłaszcza od strony południowej i zachodniej. Osłona zewnętrzna zatrzymuje promieniowanie słoneczne zanim dotrze ono do szyby. Dzięki temu ciepło nie wnika do wnętrza.

Rolety wewnętrzne (materiałowe) jedynie zacieniają pokój, ale ciepło i tak wchodzi do środka, nagrzewając materiał rolety, który następnie oddaje energię do pomieszczenia. Badania wskazują, że rolety zewnętrzne mogą obniżyć temperaturę wewnątrz nawet o kilka stopni Celsjusza, co często całkowicie eliminuje potrzebę montażu klimatyzacji lub drastycznie ogranicza czas jej pracy.

**Elementy, których nie widać, a które mają znaczenie**

Sama szyba to nie wszystko. Na parametry okna składa się cały ekosystem komponentów. Jednym z nich są ramki dystansowe. Nowoczesnym standardem są tzw. „ciepłe ramki” wykonane z tworzywa sztucznego lub stali szlachetnej, które eliminują problem powstawania mostków termicznych na obrzeżach szyby (dlatego okna nie parują przy uszczelkach).

Kolejnym istotnym detalem są profile, czyli ramy okien. Niezależnie czy wybierzesz PVC, czy aluminium, kluczowa jest ich budowa wewnętrzna. W przypadku PVC liczy się liczba komór oraz głębokość zabudowy (zazwyczaj powyżej 80 mm dla okien energooszczędnych). W aluminium kluczowe są przekładki termiczne.

Elementem, który najszybciej ulega zużyciu, są uszczelki. Dlatego warto wybierać okna z systemem uszczelnienia środkowego (trzecia uszczelka w ramie). Tworzy ona dodatkową komorę, zwaną „suchą”, w której pracują okucia, co nie tylko poprawia termikę, ale i wydłuża żywotność mechanizmów.

**Montaż – moment, w którym wszystko może pójść na marne**

Możesz kupić najdroższe, pasywne okna na rynku o parametrach statku kosmicznego. Jeśli jednak zostaną one zamontowane w sposób nieprawidłowy, pieniądze można uznać za wyrzucone w błoto. Tradycyjny montaż „na samą piankę” to przeżytek, a w przypadku budownictwa energooszczędnego jest wręcz błędem w sztuce.

Pianka poliuretanowa jest świetnym izolatorem, ale ma jedną wadę: pod wpływem wilgoci traci swoje właściwości i ulega degradacji. A wilgoć atakuje z dwóch stron: z wnętrza domu (gotowanie, oddychanie) i z zewnątrz (deszcz, mgła). Rozwiązaniem jest montaż warstwowy (często zwany „ciepłym montażem”). Polega on na zastosowaniu trzech stref:

1. Warstwa wewnętrzna (paroszczelna): Taśma, która nie pozwala wilgoci z domu wniknąć w piankę.
2. Warstwa środkowa (izolacja termiczna): Pianka wysokiej jakości, która trzyma ciepło.
3. Warstwa zewnętrzna (paroprzepuszczalna): Taśma lub taśma rozprężna, która chroni przed deszczem i wiatrem, ale pozwala wilgoci „uciec” z pianki na zewnątrz.

Tylko sucha warstwa izolacji gwarantuje deklarowane przez producenta parametry okna.

– Aby to zobrazować, wyobraźmy sobie zimową kurtkę. Najlepsza kurtka puchowa nie ogrzeje nas, jeśli wyjdziemy w niej na mróz z rozpiętym zamkiem. Tak samo jest z oknami. Nawet referencyjne okno PILAR o współczynniku Uw na poziomie 0,74 W/m²K stanie się mostkiem termicznym, jeśli połączenie z murem będzie nieszczelne. Dlatego w OKNOPLAST kładziemy olbrzymi nacisk na edukację w zakresie montażu warstwowego. Profesjonalny montaż to jedyny sposób, by przełożyć parametry laboratoryjne okna na realne warunki eksploatacji budynku. – podkreśla ekspert OKNOPLAST.

**Rachunek ekonomiczny – czy to się opłaca?**

Wielu inwestorów na etapie budowy domu szuka oszczędności. Okna energooszczędne z „ciepłym montażem” i roletami zewnętrznymi są droższe od standardowych rozwiązań o około 15-25%. Czy warto dopłacać? Analizując zwrot z inwestycji (ROI), należy wziąć pod uwagę kilka kwestii. Po pierwsze: dom budujemy na dekady, a trendy cenowe prądu i gazu są jednoznaczne – będzie drożej. Po drugie, dom z certyfikatem energooszczędnym i wysokiej klasy stolarką będzie w przyszłości znacznie łatwiej sprzedać w dobrej cenie.

Nie można też pominąć kwestii komfortu życia. Szczelne okna to brak nieprzyjemnych "ciągów" chłodnego powietrza przy podłodze oraz doskonała izolacja akustyczna, której wartości nie da się przeliczyć wprost na złotówki, ale na jakość życia – jak najbardziej.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Kontakt dla mediów

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175

|  |
| --- |
| Zuzanna Dyba  Specjalista ds.PR  +48 666 870 580 |
| [Z.Dyba@oknoplast.com.pl](mailto:Z.Dyba@oknoplast.com.pl) |